

# *Wycieczka do Krościenka i Szczawnicy*

31 lipca 2008 r., w kolejny „Radosny czwartek”, pojechaliśmy na wycieczkę do Krościenka i Szczawnicy.

Wypowiedzi uczestników na temat wycieczki.

Ten czwartek był wyjątkowy, dlatego, że czekało na nas wiele niespodzianek. Byliśmy na lodach, dostaliśmy pączki i soczki. Odwiedziliśmy też bacówkę, gdzie były wyrabiane oscypki. Było tam bardzo gorąco, a dym sprawiał, że piekły nas oczy, nie dało się tam długo wytrzymać. Następnie byliśmy w pawilonie Pienińskiego Parku Narodowego w Krościenku, gdzie oglądaliśmy ciekawą wystawę – makietę gór, stroje góralskie, zwierzęta, ptaki. Zwiedziliśmy też dwie kaplice i kościół w Krościenku. Bardzo się cieszę, że babcia namówiła mnie na tę wycieczkę.

*Ola S.*

W Krościenku byliśmy na Kopieję Górze, Ksiądz Proboszcz opowiadał nam o ks. Franciszku Blachnickim i o Ruchu „Światło-Życie”. Zwiedziliśmy oazowy

ośrodek, kaplicę, namiot światła, amfiteatr. W kościele w Krościenku modliliśmy się przy grobie ks. Franciszka Blachnickiego. W Szczawnicy byliśmy w Pijalni wód, w parku widzieliśmy zegar kwiatowy i pomnik Henryka Sienkiewicza. Pani poprosiła, abyśmy wymienili tytuły książek pisarza, nie było łatwo. Jedliśmy też pyszne lody. Wycieczka była udana.

*Natalia Kaluża i Ola Mlak*

31 lipca, w radosny czwartek, byliśmy na wycieczce w Krościenku i Szczawnicy. W autokarze ks. Proboszcz robił nam różne konkursy, ja brałem w nich udział. Odwiedziliśmy też bacówkę, gdzie kupowaliśmy oscypki. Zobaczyliśmy też kościół, pijalnie wód. Na wycieczce dostaliśmy za darmo lody. Wycieczka była bardzo ciekawa i wesoła.

*Dominik Warchał*

---

**Święci tego tygodnia:** w poniedziałek – wspomnienie św. Klary, dziewicy, we wtorek – Święto Najświętszej Maryi Panny Kalwaryjskiej, w czwartek – wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego, prezbitera i męczennika, w piątek – uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w sobotę – wspomnienie św. Stefana Węgierskiego.

---

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,  
życzymy milej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

**Redakcja:** Zespół parafialny pod przewodnictwem **ks. Infułata Jakuba Gila**

**Nr konta bankowego:** Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail [wadbazy1@wp.pl](mailto:wadbazy1@wp.pl) [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

ISSN 1640-0607

10 sierpnia 2008r. Nr 32 (438) Rok 9

## *Bronisz godności ludzkiej*

### *XIX Niedziela Zwykła*

*(...) Zapłonęły światłami*

*wnętrza kościołów:*

*Garnie się do nich lud*

*jak Nocy Wielkopiątkowej*

*Polska uklęka...*

*Placze...*

*Zważ Panie...*

*Daj się ubłagać...*

*Matko Częstochowska -*

*On Twój: Totus Tuus -*

*ale jeszcze z nami*

*podziel się Nim!*

*Stań przy łożu*

*cierpienia Jego*

*Zachowaj przy życiu*

*Nadzieję...*

*Stanisława Piesko*

*Iwona i Daniel Filkowie*

# Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ:**

1 Krł 19, 9a. 11-13

*Bóg objawia się Eliaszowi*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 9, 1-5

*Izrael jest ludem Bożym*

**EWANGELIA:** Mt 14, 22-33 *Jezus chodzi po jeziorze*

Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się myśląc, że to zjawy, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się”. Na to odezwał się Piotr: „Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie”. A On rzekł: „Przyjdź”. Piotr wyszedł z łodzi i krocząc po wodzie przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: „Panie, ratuj mnie.” Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: „Czemu zwątpiłeś, małej wiary?” Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed nim, mówiąc: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym”.

*Oto słowo Pańskie.*

## Panie ratuj

Chcielibyśmy, żeby Pan Bóg dał nam wyraźny znak swojej obecności. Marzymy o tym, żeby zobaczyć na własne oczy jakiś efektowny cud. Tak ludzie myśleli zawsze, ale jakoś nie mogli zrozumieć, że cały świat jest pełen cudów, jakich Bóg w swej dobroci w każdej chwili dokonuje. Dziś usłyszycie o cudach, jakich doświadczył prorok Elias, a potem święty Piotr. Domyślcie się, dlaczego właśnie oni - bo szczególnie mocno wierzyli. Jezus jest blisko i na nasze wołanie: „Panie, ratuj mnie”, natychmiast gotów jest podać nam swą pomocną dłoń i uczynić cud.

Jakże silną trzeba mieć wiarę, aby pokonać siebie, swój strach! Najczęściej boimy się kogoś, kto nam może zaszkodzić lub czegoś, co nas przerasta. Małe dzieci boją się błyskawic i grzmotów. I kiedy nadciąga burza, uciekają w ramiona mamy i taty. Czasami występują w przyrodzie dziwne zjawiska. Wówczas ludzie zaczynają się modlić. Czynią to jednak ze strachu.

To samo uczynili Apostołowie. Gdy nie poznali Jezusa kroczącego po jeziorze - ze strachu krzydzeli. Ale kiedy Go rozpoznali, pragnęli jak najszybciej być blisko Niego.

*Księża Chrystusowcy*

## Podążajmy do Maryi

Od roku 1641, kiedy umieszczono w kościele obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej, kult maryjny zaczął rozwijać się intensywnie. Obraz ten cieszy się wielką czcią pątników, którzy na tym miejscu otrzymywali wiele łask - dlatego władze kościelne uznały go za łaskami słynący.

W 1887 roku wizerunek kalwaryjski został uroczystie ukoronowany w Dolinie Jozafata, przed kościołem Grobu Matki Bożej, przez biskupa Albina Dunajowskiego. Zdarzenie to spowodowało ruch pielgrzymkowy do Kalwarii. Szczególnie licznie przybywały one na odpust Wniebowzięcia.

Wyjątkowy charakter ma piątkowy, tzw. Pogrzeb Matki Boskiej i niedzielne Wniebowzięcie, czyli Triumf Matki Bożej. Święto rozpoczynające się w piątkowy wieczór nieszporami w Dolinie Zaśnięcia. To wspomnienie dnia pogrzebu, czyli zaśnięcia. Trumna z figurą Matki Bożej niesiona jest przez młodzież przy wtórce licznych orkiestr. Bierze w niej udział wiele asyst i ludowych zespołów nadając barwności tej jakże wymownej uroczystości. Tradycję asyst podczas uroczystości kalwaryjskich zainicjował Cieszyń, którego asysta cieszy się dzięki temu wieloma przywilejami. Asysta cieszyńska w pięknych strojach ludowych, idzie podczas procesji w dni pogrzebu, oraz Wniebowzięcia, jako pierwsza za figurką Mat-

ki Bożej. Od kilku lat również nasza młodzież jest z Marią w czasie jej pogrzebu oraz triumfu. Wadowicka młodzież pobożnie i oddanie towarzyszy Maryi. Ich stroje gwardzistów szwajcarskich są bardzo wymowne i widoczne. Są z Maryją, której tak bardzo oddany był nasz Rodak - Jan Paweł II Wielki. To my, mieszkańcy tego miasta, mamy obowiązek być tam w Kalwarii, w dniach tak ważnych uroczystości, ponieważ to miejsce jest miejscem wielkiej modlitwy za Jana Pawła II, zgodnie z Jego prośbą wypowiedzianą podczas wizyty w Kalwarii Zebrzydowskiej 7 czerwca 1979 roku:

*I proszę, abyście się za mnie tu modlili, za życia mojego i po mojej śmierci.*

Z inicjatywy ks. Proboszcza Jakuba Gila powstała asysta gwardzistów szwajcarskich. Proboszczowi zawdzięczamy przepiękne stroje gwardzistów szwajcarskich, których koszt był niemały. To ks. infułat wspiera nas duchowo i finansowo. To On mobilizuje do działania. Nasze wtorkowe spotkania z proboszczem przed uroczystościami kalwaryjskimi są duchowo bardzo owocne, gdyż dowiadujemy się o historii kalwaryjskich asyst.

Dziękujemy Ci, drogi Księżu Proboszczu, za opiekę, mobilizację, oraz uduchowienie.

*Marta Pustulka*

*Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:*

## Pogrzeb



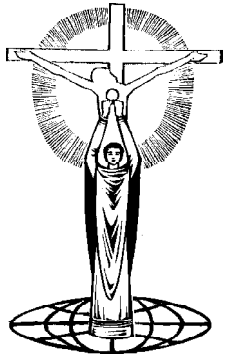
Śp. Jadwiga Sikora, ur. 1913 r., zam. ul. Podstawie

Śp. Zofia Lenik, ur. 1921 r., zam. ul. Graniczna

Śp. Helena Mikołajczyk, ur. 1921 r., zam. Roków

*Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

## Intencje mszalne:



### Poniedziałek 11 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
7.<sup>00</sup> Śp. Janina Kułak  
8.<sup>00</sup> Śp. Joanna Augustyniak  
12.<sup>00</sup> Śp. Czesław Wolanin  
18.<sup>00</sup> Śp. Jan Kowalczyk  
Śp. Józefa Dyrca

### Wtorek 12 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. Janina Kułak  
7.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
8.<sup>00</sup> Śp. Joanna Augustyniak  
12.<sup>00</sup> Śp. ks. Tadeusz Beliczyński i zmarli z rodziny  
18.<sup>00</sup> Śp. Czesław Wolanin  
Śp. Helena Kołata - 2 r. śm.

### Środa 13 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
7.<sup>00</sup> Śp. Andrzej Majdak  
8.<sup>00</sup> Śp. Helena i Stanisław Adamek oraz dzieci  
12.<sup>00</sup> Śp. Urszula Maj  
18.<sup>00</sup> W intencji prośb z Nowenny



### Czwartek 14 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. Czesław Wolanin  
7.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
8.<sup>00</sup> Śp. Joanna Augustyniak  
12.<sup>00</sup> Śp. Józefa Dyrca  
18.<sup>00</sup> Śp. Andrzej Majdak  
Śp. Jan Kowalczyk

### Piątek 15 sierpnia Wniebowzięcie NMP

- 6.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
7.<sup>30</sup> Śp. Czesław Wolanin  
Śp. Maria Jabłońska  
9.<sup>00</sup> Śp. Maria i Józef Rzyccy  
10.<sup>30</sup> Śp. Andrzej Majdak  
12.<sup>00</sup>  
13.<sup>15</sup> O zdrowie, bł. Boże z podziękowaniem za otrzymane łaski dla Ewy i Józefa w 35 r. ślubu, oraz dla Eweliny i Waldemara w 5 r. ślubu  
19.<sup>00</sup> Śp. Urszula Maj

### Sobota 16 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. Joanna Augustyniak  
7.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
8.<sup>00</sup> Śp. Czesław Wolanin  
12.<sup>00</sup> Śp. Joanna Zielińska  
18.<sup>00</sup> Śp. Andrzej Majdak  
Zmarli z rodzin Głodzińskich i Opidowiczów

### Niedziela 17 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. ks. Bolesław Saduś  
7.<sup>30</sup> Śp. Jacenty Laskowski, Kazimiera i Józef  
Śp. Władysław z rodzicami  
9.<sup>00</sup> Śp. Andrzej Majdak  
10.<sup>30</sup> Śp. Urszula Maj  
12.<sup>00</sup> Śp. Józef i Kamila Homel  
13.<sup>15</sup> Chrztu  
19.<sup>00</sup> Śp. Marian i Maria

## Ogłoszenia parafialne

### XIX Niedziela Zwykła - 10 sierpnia 2008 r.

1. Starajmy się miesiąc sierpień przeżyć w abstinencji od napojów alkoholowych.

2. Chętnych do asysty kalwaryjskiej, chłopców i dziewczyny zapraszamy na spotkanie do domu katolickiego we wtorek na godz. 18.30.

3. W czwartek, z okazji św. Maksymiliana Kolbe, pielgrzymujemy do Harmęż i Oświęcimia. Koszt przejazdu 12 zł. Wyjazd o godz. 6.45.

4. W ramach radosnego czwartku 14 sierpnia zapraszamy dzieci na wycieczkę pociągiem papieskim do Krakowa. Tam odwiedzimy Muzeum Lotnictwa. Zbiórka o 10.00 na dworcu PKP. Przy zapisie należy poinformować, czy dziecko posiada legitymację szkolną.

5. W piątek jest Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwa-

ne Świętem Matki Bożej Zielnej. Msze św. jak w niedzielę. Po mszach święcimy zielenie. Z racji uroczystości nie obowiązuje wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych.

6. W piątek jedziemy do Kalwarii na uroczystości tzw. pogrzebu Matki Bożej. Wyjazd o godz. 14.00. Koszt przejazdu 8 zł. Można się zapisać.

7. W sobotę 16 sierpnia pielgrzymujemy o godz. 16.00 na Apel Jasnogórski do Częstochowy. Koszt przejazdu 30 zł.

8. W przyszłą niedzielę ks. Artur Łyskowski, proboszcz parafii w Myszkowie, wygłosi kazania i będzie zbierał ofiary na budowę kościoła.

9. Do Łagiewnik pielgrzymujemy w piątek 29 sierpnia o godz. 13.00. Koszt 15 zł.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

## Uroczystość Wniebowzięcia

### Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia 2008 r.

1. Mszę Św. odprawiamy dzisiaj w porządku niedzielnym. Ze względu na uroczystość nie ma postu.

2. Święcenie ziela, które dzisiaj dokonujemy przed Mszą Św. przypomina, że tylko praca ludzka pobłogosławiona przez Boga przynosi plon. Dziękujemy Bogu za ochronę naszych okolic od powodzi i innych kataklizmów.

3. W niedzielę 21 września organizujemy pielgrzymkę do Szczyrku na korona-

cję obrazu Matki Bożej. Wyjazd o godz. 9.00. Koszt przejazdu 25 zł.

4. Organizujemy pielgrzymkę do Litwy przez Białystok w dniach od 27 września do 1 października na beatyfikację Sługi Bożego ks. Michała Sopoćki, kierownika duchowego i spowiednika s. Faustyny Kowalskiej. Beatyfikacja odbędzie się w niedzielę 28 września w Białymstoku. Program pielgrzymki wywieszony jest na tablicy ogłoszeń.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

## *Dudni woda, dudni...*

W czwartek 31 lipca pojechałem z dziećmi do Krościenka i Szczawnicy. Siedząc spokojnie w autokarze obserwowałem naszą piękną Polskę i to, co się na drogach dzieje. Tym razem mocno przeżyłem remonty dróg oraz wielkie budowle nowych szos. Nasunęły mi się wspomnienia, że kiedy byłem w wieku dzieci, z którymi podróżuję – wtedy wielkim placem budowy były zburzone przez wojnę miasta, zwłaszcza Warszawa. Po kilku latach nagłośnioną budowlą była Nowa Huta. Przypomniałem sobie reklamowany wówczas zryw narodowy, oraz ludzki entuzjizm. Kto mógł, to łapał za łopatę czy kilof, nosił cegłę, murarze wyrabiali ponad stuprocentowe normy. Kwitło współzawodnictwo pracy. Czym bardziej człowiek się starzeje tym bardziej żywe zostają obrazy z dzieciństwa. Wtedy widziało się na różnych pokazach tylko rozśmiane twarze.

Teraz u początku XXI wieku w Polsce – placami wielkich budow stały się nowe drogi. To już jest zupełnie inne budowanie niżli przed pół wiekiem – wiele sprzętu, a mało ludzi. Bardzo zmechanizowane. Nie towarzyszy temu budowaniu ludzki entuzjizm. Jest natomiast częsta złość, że tak długo trzeba czekać na zmianę światła i ślimacze posuwanie się w korytach. Wielu nie cieszy się z tego nowego budowania.

Na tle tych przebudowywanych dróg – myślę o powiedzeniu Jezusa, iż On jest Drogą. Trzeba nią kroczyć. Tak jak polskie drogi się zużyły, zniszczyły, tak obecnie jest wielkim zagrożeniem iż dla wielu ludzi Ewangelia się zużyła. Już im nie służy. Jak polskie drogi się remontuje, tak

wielkim zadaniem Kościoła w Polsce jest pomoc w generalnym remoncie dróg do Boga. To jest zadanie każdego z nas. To wielki plac duchowej pracy. Remontować stare drogi, te tradycyjne do Boga oraz budować nowe. Jezus Chrystus wczoraj i dziś i Ten sam na wieki.

Drugiego sierpnia w naszej Bazylice Msza św. o godz. 12:00 za poległych z 12 pułku piechoty, a także za żołnierzy Armii Krajowej. Piękny zwyczaj sięgający już wielu lat, że kiedy naród polski w zadumie przeżywa wielki zryw Powstania Warszawskiego – na ziemi wadowickiej wspominamy ziomków, którzy polegli za naszą wolność. Patriotyzm karmi się historią. Trzeba żyć historią, żeby rozwijać umiłowanie ojczyzny. Trzeba poznawać pewne fakty i zdarzenia z naszej przeszłości, aby serce napełniało się umiłowaniem ziemi ojczyźnianej. Moja mała życiowa historia – to też wynik wielkiej narodowej historii. Mój byt, to moje dziś zawdzięczam temu, co było wczoraj. Potrzebne jest świadome kultywowanie postaw patriotycznych. Swoją rodzinę każdy normalny człowiek kocha. Nawet nie trzeba nakłaniać, aby normalne dzieci kochały normalnych rodziców. To jest wartość wrodzona. Trzeba jednak tę postawę świadomie rozbudowywać. Podobnie jest i z miłością do ojczyzny. Patriotyzm u normalnego człowieka jest chlebem codziennym, ale wciąż trzeba dbać o smak tego pokarmu.

Wieczorem 2 sierpnia przeżywamy kolejne godziny modlitw o rychłe wyniesienie Jana Pawła II na ołtarze. Zauważmy, że od 2 kwietnia 2005 roku minęło już przeszło trzy lata. Gdyśmy ostatnio piel-

grzymowali do Wiecznego Miasta, nawiedziliśmy bazylikę św. Pawła za Murami. Są tam w specjalnych medalionach przedstawione postacie wszystkich Papieży od Piotra aż do Benedykta XVI. Niektórzy z naszych byli trochu zawiedzeni. Tylko współczesny Papież jest oświetlony. Inni już są w cieniu. Pielgrzymi stawiali mi pytania, dlaczego skąpi się światła na postać naszego największego rodaka Jana Pawła II.

Dumałem w tej Bazylice, jak wielka jest nasza odpowiedzialność za losy Ojca Świętego pochodzącego z Wadowic, aby On był światłem naszego życia. W ten wieczór Mszy św. przewodniczył o. Kamil Szurtak – Paulin z Jasnej Góry. Jest

on dyrektorem radia Jasna Góra oraz kapelanem Wojska Polskiego. Słuchając Jego kazania byłem pod wrażeniem jak bardzo media kształtują człowieka. Wniósł O. Kamil w nasze serca dużo mądrej miłości do Jana Pawła II. Będąc uczestnikiem tego wieczoru cieszyłem się, że Droga Neokatechumenalna przewodniczyła modlitwie brewiarzowej zwanej Nieszporami. Szokiem dla wielu uczestników tego wieczoru byli dwaj gwardziści stojący obok pomnika Jana Pawła II, a później pod oknem domu rodzinnego przyszłego Papieża. Dzięki za to Mateuszowi i Tomaszowi Erelis, a także Pani Marcie Pustulce.

*ks. Proboszcz*

## *Mile spotkanie*

2 sierpnia 2008 roku odbyło się spotkanie uczestników pielgrzymki do Włoch w dniach 21.06-28.06 2008 roku. Na 45 osób, które brały udział w pielgrzymce, przybyły 32 osoby, w tym z Wadowic, Andrychowa, Krakowa, Stryszawy, Kalwarii Zebrzydowskiej, Skawiny, Łękawicy, Stanisława Dolnego, Tomic, Wysockiej, Żywca, Opola.

O godz. 14.00 uczestniczyliśmy we mszy św. w bazylice Ofiarowania NMP, w kaplicy Ukrzyżowania, celebrowanej przez ks. Infułata Jakuba Gila i ks. Janusza Koreptę, lektorami byli Tomek Bagiński i Szymon Stanek.

Ks. Infułat na początku powitał wszystkich i powiedział, że cieszy się z tak liczного przybycia pielgrzymów, którzy w dniu Matki Bożej Anielskiej chcą podziękować Bogu za pielgrzymowanie.

W homilii ks. Janusz mówił o więzi łączącej pielgrzymów, roli pielgrzymowania w życiu każdego człowieka.

Po mszy św. wszyscy spotkali się w Klubie Pod Plebanią, gdzie przy herbatce, kawce, kanapkach i tradycyjnych kremówkach wspominali niezapomniane dni pobytu we Włoszech. Sprawdzona była lista obecności, oglądano piękne zdjęcia, dzielono się wrażeniami.

Wszyscy uczestnicy otrzymali tekst opisujący każdy dzień pobytu w Italii.

Padły propozycje kolejnych pielgrzymek o zorganizowanie proszono ks. Infułata. Myślę, że spotkanie pokazało, że pielgrzymka, w której uczestniczyliśmy w czerwcu była okazją do okazania chrześcijańskiego braterstwa, do zgodnego współżycia i miłości do wyzwolenia w sobie często tłumionej spontaniczności.

*Maria Zadora*